

prof. zw. dr hab. Franciszek Piontek, dr h. c.¹ 

Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej

dr hab. Barbara Piontek, prof. nadzw.² 

Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej

Kształtowanie ładu strukturalnego w oparciu o teoretyczne podstawy konsensusu społecznego

WPROWADZENIE

Kategoria *konsensus społeczny* – na obecnym etapie – pełni funkcje priorytetowe w wielu obszarach życia społeczno-gospodarczego i w kształtowaniu cywilizacji. W oparciu o konsensus społeczny podejmowane są próby ograniczania i likwidowania nierówności społeczno-gospodarczych, tworzenie różnych rozwiązań instytucjonalnych, rozwijanie demokracji, ustalanie kryteriów dla kształtowania postaw etycznych w dokonywaniu wyborów, a także ustalaniu procedur obowiązujących w badaniach naukowych i w procesie kształtowania świadomości. Ze stosowaniem konsensusu społecznego w wymienionych obszarach sfery realnej związane są pozytywne oczekiwania. Między innymi jest nim: *zapewnienie ładu strukturalnego* w otaczającej nas rzeczywistości. Stwierdzenie to uzasadnia potrzebę objęcia refleksją kategorii *konsensus społeczny* i temat niniejszego artykułu.

Cele artykułu są następujące:

- ustalenie podstaw teoretycznych kategorii *konsensus społeczny*;
- ich ocena i weryfikacja, z punktu widzenia możliwości zapewnienia ładu strukturalnego;
- wskazanie warunków dla efektywnego i sprawnego stosowania tej kategorii.

Przyjmujemy następującą hipotezę badawczą: efektywne i sprawne kształtowanie ładu strukturalnego w oparciu o konsensus społeczny uwarunkowane jest jego relacją do norm składowych Konstytucji Świata.

¹ Adres korespondencyjny: e-mail: f_piontek@wp.pl; ORCID: 0000-0003-4389-6014.

² Adres korespondencyjny: e-mail: bempiontek@gmail.com; ORCID: 0000-0001-7997-5190.

Normy składowe Konstytucji Świata wyznaczają podstawy teoretyczne tego konsensusu; wskazują jak go budować, jak weryfikować i jak oceniać skutki jego funkcjonowania.

Na straży konsensusu społecznego powinna stać warstwa społeczna – inteligencja. Za jakość konsensusu społecznego odpowiada państwo, które określa warunki instytucjonalne jego funkcjonowania.

Dla realizacji celu i udowodnienia hipotezy przyjmujemy następującą procedurę, która wyznacza strukturę artykułu:

- konsensus społeczny i inne kategorie kluczowe;
- podstawy teoretyczne konsensusu społecznego i ich ewolucja;
- konsensus społeczny w najważniejszych obszarach ładu strukturalnego;
- efektywne i sprawne wykorzystanie konsensusu dla zapewnienia ładu strukturalnego.

1. KONSENSUS SPOŁECZNY I INNE KATEGORIE KLUCZOWE

Kategorie kluczowe dla podjętego tematu to: konsensus społeczny, ład strukturalny, Konstytucja Świata, efektywność i sprawność oraz kategoria paradygmat.

Słowo konsensus wywodzi się od łacińskiego słowa *consensus* i oznacza zgodzenie się, zezwolenie, zgoda. Przedrostek *con, cum* – wskazujące na zespołowe działanie, współdziałanie, a *sensus* to – zamiysł, sposób myślenia. A zatem istotą konsensusu społecznego jest zgodne myślenie i działanie określonej społeczności, zdrowy rozsądek (Jugan, 1958, s. 146, 618). Z definicji konsensus musi być myśleniem i działaniem świadomym, a zgodność działania określonej społeczności uwarunkowana jest zgodnością kryteriów, którymi społeczność będzie się posługiwać i zgodnością warunków, w których będzie funkcjonować.

Kategorię ład strukturalny definiujemy jako kształtowanie harmonii w układzie (*Słownik...*, 1958, s. 129). Układ ten jest zbiorem otwartym. Może być analizowany statycznie i dynamicznie. Dla kształtowania rozwoju ujęcie dynamiczne jest istotne (posiada zasadnicze znaczenie).

Dynamiczne ujęcie obejmuje zasadę równowagi i zasadę kształtowania proporcji. Zasada równowagi – rozumiana dynamicznie – nie wyklucza jej naruszenia (co jest istotne dla rozwoju). Ale naruszanie równowagi dopuszczalne jest w takim stopniu, w którym jej przywrócenie jest możliwe.

Ład strukturalny obejmuje kształtowanie relacji między:

- istnieniem i działaniem,
- kapitałami: ekonomicznym, ludzkim i przyrodniczym, z zachowaniem nadrzędności kapitału ludzkiego,
- równowagą a szybkością działania (wydajnością, konkurencyjnością),
- efektywnością ekonomiczną a efektywnością społeczną (Piontek F., Piontek B., 2016),

- tempami wzrostu określonych wielkości ekonomicznych (Sulmicki, 1962),
- podmiotami w obszarze funkcjonalnym: wewnętrznym i zewnętrznym.

W Konstytucji RP ład strukturalny zapewniony jest przez zasadę zrównoważonego rozwoju (art. 5 Konstytucji RP). Jest ona zasadą ustrojową (wymienioną po przecinku) i nie można ograniczać jej do ochrony środowiska.

Jeśli u podstaw funkcjonowania Świata obowiązuje zasada różnorodności, to człowiek jako byt funkcjonalny, dla kształtowania ładu strukturalnego i urzeczywistniania rozwoju – potrzebuje wskazań wynikających z norm składowych Konstytucji Świata (Piontek F., Piontek B., 2016).

Konstytucja Świata jest zbiorem unormowań podstawowych, określających zasady funkcjonowania bytu ludzkiego w urzeczywistnianiu rozwoju, czyli istnienia i działania, a w tym ładu strukturalnego, rozumianego jako kształtowanie relacyjności.

W zbiorze norm składowych Konstytucji Świata wyróżniamy trzy podzbiory:

1. Aksjomaty, czyli twierdzenia podstawowe (oczywiste). Ich prawdziwości nie trzeba i nie można udowadniać (są niedowodliwe). Nie można ich fałsyfikować. Są podstawą poznania rozumowego. Są prawami logiki i epistemologii. Wykorzystanie terminu *aksjomaty* w dyscyplinie *zarządzanie* (np. aksjomat *sprawności systemu*) jest błędem. Zarządzanie to procedury ukierunkowane na zapewnienie sprawności dla konkretnych uwarunkowań. A aksjomaty – jako prawa logiki i epistemologii – ukierunkowane są na poznanie prawdy i zapewnienie wysokiego stopnia pewności. To tworzy fundamenty nauki.
2. Prawo naturalne – w syntetycznym ujęciu: nakaz czynienia dobra i nakaz unikania zła, wpisany w naturę każdego człowieka ukierunkowuje działanie (kształtuje relacyjność) i ma swój wymiar realny w *złotej regule* etyki biznesu.
3. Wartości nadrzędne są wagami (kształtują preferencje), przypisywanymi zmiennym wyboru.

Syntetycznie ujmując problem funkcjonowania norm składowych Konstytucji Świata można powiedzieć: normy te – w kształtowaniu ładu strukturalnego – ochraniają istnienie i kontrolują (weryfikują) działanie.

Wyróżnione podzbiory norm omówiono w pracach (Piontek F., Piontek B., 2016; Piontek B., Piontek F., 2017).

W zarządzaniu rozwojem znaczenie ma również kategoria efektywność i sprawność. Istotą efektywności jest relacja między efektem a nakładem (warunek konieczny) oraz odniesienie tej relacji do kryterium (warunek dostateczny). Tak definiowana efektywność jest efektywnością ekonomiczną. Podkreślić jednak należy, że obok efektywności ekonomicznej istnieje efektywność społeczna.

W efektywności społecznej efektem (licznik) jest priorytet. Bezwzględna wartość –poprawnie przyjętego priorytetu – jest warunkiem dostatecznym opłacalności i dodatkowe kryterium opłacalności w efektywności społecznej jest zbędne. Oznacza to, że efektywność społeczną można utożsamiać ze skutecznością.

W kształtowaniu ładu strukturalnego ważne są obydwa rodzaje efektywności. Błędne rozumienie konsensusu społecznego umożliwia deregulację w stosowaniu kategorii efektywność.

Paradygmat – to pojęciowo – metodologiczne systemy danego zespołu badawczego [i nie tylko badawczego B.P.] określające ramy akceptowanych metod (...) i wskazujące sposób rozwiązywania problemu (por. punkt 3).

2. PODSTAWY TEORETYCZNE KONSENSUSU SPOŁECZNEGO I ICH EWOLUCJA

Dostępne studia dotyczące kategorii *konsensus społeczny* są raczej skromne, a jego sformułowania i rozumienie podlegało i podlega ewolucji.

W *Leksykonie PWN* (1972, s. 1247) konsensus społeczny odnotowany jest jako *vox populi* (łac.). Przykładowo w Konstytucji RP – jako referendum ogólnokrajowe (art. 125 Konstytucji RP) i referendum wspólnoty samorządowej (art. 170 Konstytucji RP). Znane jest pojęcie konsensusu społecznego z ósmego wieku. Przypisuje się je Alkuinowi (730–806) (Świeżawski, 2000, s. 404) lub (735–804) (*Leksykon...*, 1972, s. 1247), mnich anglosaski, teolog i filozof, nauczyciel Karola Wielkiego. Skierował je w piśmie do Karola Wielkiego w następującym brzmieniu: *vox populi – vox Dei* (głos ludu – głosem Boga).

U podstaw konsensusu społecznego rozumianego jako myślenie zgodne i działanie świadome muszą być zgodne kryteria. Takie kryteria może zapewniać tylko teoria oparta na normach składowych Konstytucji Świata.

W oparciu o dorobek naukowy Alkuina – syntetycznie przedstawiony przez S. Świeżawskiego (2000) i W. Tatarkiewicza (1958) – można przyjąć, że konsensus społeczny w rozumieniu Alkuina z założenia był wyrażony w oparciu o normy składowe Konstytucji Świata, a to upoważniało do utożsamiania głosu ludu z głosem Boga i nadawało jemu wymiar bezwzględny.

Podobnie można stwierdzić w odniesieniu do konsensusu sformułowanego – w kulturze rzymskiej: jako *vox populi*. Potwierdza to Ciceron: *jego (prawa naturalnego) nakazy wypełniania powinności, jego zakazy powstrzymują od błędów (...). Zastępowanie (prawa naturalnego) przez prawo sprzeczne jest przestępstwem* (Piontek F., Piontek B., 2016; Piontek B., Piontek F., 2017).

Niezgodność sfery realnej – w konkretnych przypadkach – nie podważa takiej oceny tego stwierdzenia. Fakt, że ktoś kradnie nie podważa powszechnie obowiązującego zakazu kradzieży.

Na różnych etapach rozwoju cywilizacji pojawiały się poglądy i działania zmierzające do podważenia norm składowych Konstytucji Świata, a dotyczące wyróżnionych podzbiorów. Podejmowano też próby poszukiwania innych podstaw, stanowiących oparcie dla konsensusu społecznego:

- Udokumentowanym przykładem takiego zjawiska jest dekret Antiocha IV Epi-fanesa (1 Mch 1,41–50), w którym zawarte są następujące polecenia skierowane

- do całego państwa, do którego włączono już inne narody, a wśród nich Izraela:
- wszyscy mają być jednym państwem,
- każdy ma zarzucić swoje obyczaje.

Do dekretu załączono pisemne, szczegółowe rozporządzenia wykonawcze oraz sankcje za ich nieprzestrzeganie.

Prezentowana w dekreście deregulacja miała charakter agregatowy. Natomiast na dalszych etapach budowy cywilizacji deregulacja norm Konstytucji Świata uległa dezagregacji i obejmuje wyróżnione podzbiory norm Konstytucji Świata.

- W stosunku do norm prawa naturalnego H. Grocjusz (1583–1645) dokonał kluczowego rozróżnienia między *prawem natury* a *prawem naturalnym*. Podstawą prawa natury jest popęd społeczny (towarzyskość, a u Arystotelesa: człowiek jest z natury społecznym stworzeniem). Prawa te – zdaniem Grocjusza – można ustalić na podstawie zasad, które wynikają z natury człowieka oraz w odniesieniu do badania tego, co jest zgodne w poglądach cywilizacyjnych (np. człowiek najwyższą wartością w świecie przyrody, prawo do równości, wolności, pracy).

Natomiast prawo naturalne – H. Grocjusz – ograniczył do odczytywania nakazów i zakazów *dotyczących ohydy lub moralnej konieczności, tkwiących w każdej czynności* (Kunzmann, Burkard, Wiedmann, 1999, s. 101) (a nie wpisanej w naturę człowieka).

Takie oddzielenie prawa naturalnego od prawa natury spowodowało, że prawo natury stało się płaszczyzną konsensusów dla odmiennych światopoglądów (konsensusów społecznych) w sferze realnej. Oznacza to, że zasada umowy zastąpiła zasady (normy) czynienia dobra i unikania zła – zapisane w naturze każdego człowieka, a mające przełożenie na proces decyzyjny w wymiarze gospodarczym, społecznym i środowiskowym.

Wniosek: natura konsensusu społecznego została naruszona, a w konsekwencji zmieniona.

- Z kolei T. Hobbes uznaje naturalną skłonność człowieka do życia społecznego, a równocześnie zakłada, że człowiek, ze swej natury, jest aspołeczny i w stanie wojny ze wszystkimi (*homo homini lupus* – człowiek człowiekowi wilkiem). Stąd teza: *tak więc państwo jest jedyną osobą, której wolę należy – na podstawie paktów zawartych między wieloma ludźmi – uważać za wolę tych wszystkich ludzi (...) dla wspólnego pokoju i wspólnej obrony* (Legowicz, 1976, s. 292).

Poglądy sformułowane przez T. Hobbesa pozwalają stwierdzić:

- konsensus społeczny – podobnie jak u H. Grocjusza – jest wyłącznie umową społeczną, a zatem rozwiązaniem instytucjonalnym,
- podstawy istnienia państwa są jedynie rozwiązaniem wyłącznie instytucjonalnym,
- celem państwa jest jedynie zapewnienie wspólnego pokoju i obrony, a nie urzeczywistniania rozwoju,

T. Hobbes wskazał na możliwość i konieczność delegowania konsensusu społecznego. O przekazaniu konsensusu społecznego mogą decydować paktów zawarte między wieloma ludźmi, w imieniu wszystkich ludzi.

Poglądy T. Hobbesa przyczyniły się do dalszych zmian w podstawach teoretycznych konsensusu społecznego. W wyniku tych zmian konsensus społeczny zmienia swoją naturę; umocowany w naturze każdego człowieka i weryfikowany przez normy wpisane w naturę człowieka – staje się paradygmatem. Zmiana ta ma znaczenie dla kształtowania ładu strukturalnego.

3. KONSSENSUS SPOŁECZNY W NAJWAŻNIEJSZYCH OBSZARACH ŁADU STRUKTURALNEGO

Do najważniejszych obszarów ładu strukturalnego kształtowanego i weryfikowanego przez normy składowe Konstytucji Świata należą:

- zapewnienie prawdziwości i pewności w procesie poznawczym (wartości logiczne i epistemologiczne) – odpowiedzialne są aksjomaty;
- kształtowanie i weryfikowanie struktur społecznych (relacyjność, a tym samym ograniczanie nierówności społecznych) – odpowiedzialne jest prawo naturalne;
- kształtowanie i weryfikowanie wyborów człowieka – odpowiedzialne są wartości nadrzędne.

Wymienione obszary – na obecnym etapie – usiłuje się kształtować w oparciu o konsensus społeczny, rozumiany jako paradygmat. Prezentacja mechanizmów zastępowania i próba oceny efektów jest uzasadniona:

- Kształtowanie ładu strukturalnego ze swojej natury legitymuje się horyzontem perspektywicznym. Jeśli w tym procesie wykorzystywany jest konsensus społeczny to musi on spełniać atrybuty logiczne i epistemologiczne, zapewniając prawdziwość i wysoki stopień pewności – *ex ante* – formułowanych priorytetów. Deregulacja konsensusu społecznego może następować poprzez:
 - negowanie podzbioru aksjomatów i zastępowanie ich paradygmatami (Piontek F., Piontek B., 2016, s. 30–37; Piontek B., Piontek F., 2017, s. 30–40). W szczególności dotyczy to aksjomatu, na którym opiera się zasada sprzeczności (TAK ≠ NIE) decydująca o fundamentach cywilizacji i zastępowanie go paradygmatem:

TAK = NIE = BYĆ MOŻE

Zapis ten oznacza także, że reguły prawdy i pewności zostały zastąpione *paradygmatem zmienności*³ i deregulacji. Jest to również neoliberalizm wyrażony językiem logiki. Jeśli konsensus społeczny oparty jest na tym paradygmacie, to jakie jest jego znaczenie dla kształtowania priorytetów strategicznych (w tym dla ograniczania nierówności społecznych)?

³ W tym paradygmacie zmienności mieści się także kreatywna destrukcja, która ze swej natury bądź metody jest podstawą zmian ekonomicznych, a także zastępowania ekonomii normatywnej przez ekonomię pozytywną (Gilder, 2015, s. 475).

- Paradygmat zmienności występuje także przy stosowaniu reguły: *generuj możliwości – nie rozwiązuj problemów* (Kelly, 2001, s. 155–156)⁴. Innymi słowy – nie każda możliwość staje się bytem (negacja ontologicznej zasady od możliwości do bytu nie ma przenoszenia).

Przenosząc rozumowanie do sfery realnej w tym obszarze należy sformułować hipotezę, że w **dziedzinie nauki** podmiotem do formułowania i wyrażania konsensusu społecznego jest zespół badawczy. Potwierdza to dorobek naukowy T.S. Kuhna (1922–1996). To właśnie T.S. Kuhn lansował pogląd, że *paradygmaty* to pojęciowo-metodologiczne systemy danego zespołu badaczy, określające ramy akceptowanych metod i decydujące o uznawaniu czegoś za problem, a także wskazujące sposoby jego rozwiązania (Kunzmann, Burkard, Wiedmann, 1999, s. 197). W tym ujęciu paradygmaty – formułowane przez naukę – mogą być wykorzystane do zastępowania prawdy obiektywnej prawdą konsensualną (Kołodko, 2008, s. 12–13). Jeśli konsensus zespołu badawczego nie jest oparty i nie jest weryfikowany przez normy składowe Konstytucji Świata, to wskazane zastrzeżenia – dotyczące stosowania konsensusu społecznego – są uzasadnione. Należy jednak zauważyć – to co bywa pomijane – że T.S. Kuhn dostrzegał różnicę między – niezdefiniowanymi jednoznacznie – regułami a paradygmatami: „określenie wspólnych paradygmatów to jednak nie jest to, co określenie wspólnych reguł (...) jeśli chce się ująć spójność jakiejś tradycji badawczej w kategoriach reguł, niezbędne jest wskazanie wspólnej podstawy, na której oparte są badania w danej dziedzinie” (Kuhn, 1962, s. 85–86).

Regułami twardymi, na których brak wskazuje T.S. Kuhn, są normy składowe Konstytucji Świata. Ich negacji dokonał paradygmat zmienności (TAK = NIE = BYĆ MOŻE).

G. Vatimo, komentując model T.S. Kuhna, stwierdza, że T.S. Kuhn zakłada i wyjaśnia, iż nauka może działać tylko w obrębie pewnych założeń (dodać należy, że w konkretnych uwarunkowaniach i nauką są nauki szczegółowe). Nie ma zatem prawdziwej ciągłości i kumulatywności w nauce (Vatimo, Paterlini, 2011, s. 34). Stąd pytanie: czy kształtowanie ładu strukturalnego *vox collegii* może zastępować *vox populi*? Czy zespoły badawcze nie powinny być strażnikami konsensusu społecznego (i reprezentować warstwę społeczną: INTELIGENCJA – inna warstwa społeczna)?

- Nierówności społeczno-gospodarcze pogłębiają się i mają wymiar globalny. Uporządkowanie nierówności społecznych to problem kształtowania relacyjności dla zapewnienia ładu strukturalnego. T. Piketty w sposób syntetyczny przedstawił strukturę nierówności społeczno-gospodarczych. Jest to relacja między stopą zwrotu z kapitału „r” a stopą wzrostu dochodu i produkcji „g”. Próby dokładnej identyfikacji tych nierówności (Carley, Spapens, 2000, s. 212) nie są zadowalające i nie są możliwe. Jednak nierówność $r > g$ jest faktem (Piketty,

⁴ Reguła ta podważa aksjomat: od możliwości do bytu nie ma przenoszenia.

2015, s. 723). Potwierdzają je światowe przedsięwzięcia na rzecz rozwoju opartego na procesach równoważenia – dla ograniczenia nierówności społeczno-gospodarczych (Piontek B., Piontek F., 2017, s. 192–198).

Można przyjąć, że przedsięwzięcia te w szerokim zakresie inspiruje i integruje konsensus społeczny. Pytaniem jest: Czy konsensus ten stwarza uwarunkowania zapewniające wdrażanie tych przedsięwzięć w wymiarze realnym? W literaturze pojawiają się opinie, które te przedsięwzięcia zaliczają do *sloganu i do drogi szarego człowieka do utopii* (Payne, Philips, 2011, s. 14–15).

Opinia taka uzasadnia potrzebę podjęcia refleksji nad konsensusem społecznym, wykorzystywanym do ograniczania i likwidowania nierówności społecznych w wymiarze globalnym. Można zatem wskazać na cztery światowe konferencje na rzecz zrównoważonego rozwoju:

- Pierwsza Konferencja Narodów Zjednoczonych „Sztokholmska” – Tylko jedna Ziemia (5–16 czerwca 1972 roku);
- Druga Konferencja Narodów Zjednoczonych tzw. Szczyt Ziemi pod hasłem: „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro (3–14 czerwca 1992 roku);
- Trzecia Konferencja Narodów Zjednoczonych pod hasłem: *Zrównoważony Rozwój – SZCZYT ŚWIATA* w Johannesburgu (26 sierpnia – 4 września 2002 roku);
- Konferencja w sprawie finansowania rozwoju: podejście globalne w Monterrey (18–22 marca 2002 roku). Dokument Konferencji w Monterrey opublikowany został pod tytułem: KONSENSUS Z MONTERREY.

Społeczność międzynarodowa przypisywała tym Konferencjom wysokie wagi. Rozważania koncentrujemy głównie na Konferencji w Johannesburgu i w Monterrey.

Konferencja w Johannesburgu (2002) odbyła się pod hasłem „RIO + 10 – największa w dziejach Konferencja ONZ – zgromadziła ona 60 000 uczestników, reprezentujących 190 państw, 4500 organizacji pozarządowych, antyglobalistów i o wielu innych profilach (Wójtowicz, Pazdan, s. 45). Zaplanowany przez organizatorów scenariusz przewidywał, że przywódcy 110 państw uroczyście zobowiążą się do przestrzegania wypracowanych porozumień. Przewidywany koszt Konferencji, tj. finansowy wymiar przedsięwzięcia – to 55 mln USD (Wójtowicz, Pazdan, s. 9).

Podstawowe przesłanie Konferencji: „Szczyt musi zjednoczyć świat i doprowadzić do zawiązania globalnych sojuszy (...) zrównoważony rozwój jest nie tylko koniecznością, ale również wyjątkową okazją do stworzenia trwałej podstawy funkcjonowania naszych gospodarek i społeczeństw” (z wypowiedzi Kofi A. Annana – Sekretarza Generalnego ONZ, październik 2001).

Bezprecedensowa – z punktu podjętej problematyki była Konferencja ONZ w Monterrey (Meksyk 2002). Uczestniczyli w niej przedstawiciele 182 państwa, a w tym około 50 prezydentów i premierów oraz 23 organizacje międzynarodowe, a w tym: OJA, OCED, FAO, WHO, WTO, IMF, Bank Światowy, Unia Międzyparlamentarna i inne.

Kluczową kategorią – we wszystkich czterech Konferencjach – jest kategoria *rozwój*. Częstotliwość występowania tej kategorii jest rosnąca. W Konsensusie z Monterrey jest ona wymieniona około 77 razy.

W Deklaracji z Johannesburga i Konsensusie z Monterrey akcentowane jest ubóstwo i związane z nim zagrożenia (Deklaracja z Johannesburga – pkt 7 i 22; a słowo *ubogi* w Konsensusie z Monterrey występuje 22 razy). Istotnym atrybutem rozwoju w tych dokumentach jest jednak globalne partnerstwo oraz zwiększenie skuteczności, spójności i zgodności makroekonomicznych strategii: monetarnej, finansowej, handlowej, a także inwestycyjnej i technologicznej – dla przyspieszenia rozwoju i zapewnienia globalności (Konsensus z Monterrey – pkt 10, 26, 27 i 52).

W Deklaracji z Johannesburga wskazuje się na nowych adresatów efektów: podmioty globalistyczne i generowane instytucjonalnie – humanitarne, sprawiedliwe, wrażliwe społeczeństwo globalne, dzieci świata, ludzkość i ludzie (...), i korporacje sektora publicznego (Deklaracja z Johannesburga – pkt 2, 3, 4, 7, 9, 21, 10, 37, 15, 29).

Konsensus z Monterrey uzupełnia tę listę o banki (pkt 48) i inwestorów (pkt 21).

W Deklaracji Sztokholmskiej, podmiotem wiodącym i miejscem urzeczywistniania rozwoju (integracja terytorialna) jest *państwo*. Współpraca państw jest konieczna dla zachowania suwerenności i interesów wszystkich państw (Deklaracja Sztokholmska – pkt 7, 11 i 22).

W Konsensusie z Monterrey, obowiązkiem urzeczywistniania rozwoju obarczono rozwiązania instytucjonalne: *międzynarodową wymianę handlową* (pkt 4), *zwiększanie spójności, kontroli i zgodności międzynarodowego systemu monetarnego, finansowego i handlowego* (pkt 52 i 69).

Na Konferencji Szczyt Milenijny – dla 2000 roku – oficjalną pomoc na rzecz rozwoju określono na poziomie 53,7 mld USD. Łącznie 22 kraje – dawcy oficjalnej pomocy (plus Komisja UE) utworzyły tzw. Komitet na rzecz Rozwoju. Jednak ich pomoc wynosiła zaledwie 0,22% wspólnego PKB tych krajów. Nie była wystarczająca dla zmniejszenia liczby ubogich na świecie o połowę – zgodnie z postulatem Szczytu Milenijnego. Postulowany przez ONZ wskaźnik tej pomocy, ustalony w 1970 roku, wynosił 0,7 PKB tych krajów. Tymczasem w latach 1992–1997 oficjalna pomoc państw – dawców na rzecz rozwoju spadła z 0,32% do 0,22% PKB ogółu dawców. Wskaźnik pomocy na poziomie przynajmniej 0,33 % PKB – do 2006 roku – w Monterrey został uznany za minimalistyczny i niewystarczający. Nasuwa się pytanie, jakie jest znaczenie konsensusu społecznego w procesie ograniczania nierówności społeczno-gospodarczych⁵?

Dodać należy, że poza pomocą oficjalną – dla państw-biorców – świadczona

⁵ W sposób syntetyczny znaczenie konsensusu społecznego deklarowanego w Johannesburgu ocenił M. Rybiński (2002): „Rezolucje należy redagować tak, aby były możliwie górnolotne, wzniosłe, wskazywały szlachetne cele, prezentowały dobrą wolę, ale równocześnie nie szkodziły interesom”. Podaje też przykłady problemów nierozwiązanych lub rozwiązanych pozornie.

jest pomoc nieoficjalna, głównie przez organizacje charytatywne (w USA szacowana na dziesiątki miliardów USD rocznie).

- Konsensus społeczny – oparty na paradygmacie zmienności (TAK = NIE = BYĆ MOŻE) – jest wykorzystywany do zmiany natury wartości nadrzędnych (podzbiór norm w Konstytucji Świata). Paradygmat ten umożliwia budowanie struktury synkretycznej jako płaszczyzny obejmującej wiele różnych elementów ludzkich zachowań, postaw, relacji i decyzji na różnych poziomach zaangażowania. Źródłem nowych wartości staje się ich akceptowanie (konsensus społeczny). W ten sposób wartości i ich źródła, na które – w sposób jednoznaczny wskazuje F. Fukuyama – ulegają deregulacji (Fukuyama, 2004, s. 20).

4. EFEKTYWNE I SPRAWNE WYKORZYSTANIE KONSENSUSU DLA ZAPEWNIENIA ŁADU STRUKTURALNEGO

Analiza teoretycznych podstaw *konsensusu społecznego* pozwala stwierdzić, że w filozofii wypracowano dwa przeciwstawne warianty konsensusu społecznego:

- jako twarda reguła oparta na podzbiórach norm składowych Konstytucji Świata, należąca do tych norm i wpisana w naturę człowieka;
- jako paradygmat będący umową (rozwiązanie instytucjonalne), który może być przekazywany (delegowany), a przy założeniu, że nakaz czynienia dobra i unikania zła może nie obowiązywać (TAK = NIE = BYĆ MOŻE).

W pierwszym przypadku efektywność i sprawność wykorzystywania konsensusu społecznego – dla kształtowania ładu strukturalnego – jest zapewniana w oparciu o normy składowe Konstytucji Świata.

W drugim przypadku stwierdzić należy, że przy założeniu, iż obowiązuje paradygmat zmienności, efektywność w wykorzystaniu konsensusu społecznego – dla zapewnienia ładu strukturalnego – może być wysoce dyskusyjne i może być zawłaszczane. Na przestrzeni dziejów – w obszarach politycznych i społeczno-gospodarczych – można wskazać liczne tragiczne skutki rozumienia i wykorzystywania konsensusu społecznego.

Konsensus społeczny – z definicji – jest myśleniem i działaniem świadomym, a prawo do jego wyrażania jest wpisane w naturę ludzką. Strażnikiem konsensusu społecznego jest warstwa społeczna zwana INTELIGENCJĄ. Ta warstwa powinna stać na straży efektywnego i sprawnego wykorzystania konsensusu społecznego – dla zapewnienia ładu strukturalnego.

M. Wańkowicz, porównując naród do łąki stwierdził, że choroba łąki zaczyna się od traw wysokich, a choroba narodu od inteligencji. Dysfunkcja inteligencji stanowi istotne zagrożenie dla konsensusu społecznego.

Praktyka delegowania konsensusu społecznego – na obecnym etapie – jest powszechną zasadą. Właściwym kryterium – w delegowaniu konsensusu społecznego – jest wiarygodność, którą powinien potwierdzać stosunek do norm

składowych Konstytucji Świata⁶. Jest to kryterium wytwarzania i odzyskiwania wiarygodności.

Odpowiedzialne artykułowanie konsensusu społecznego – które z definicji jest myśleniem i działaniem świadomym – wymaga odpowiedniej edukacji w zakresie kształcenia postaw, podejmowania decyzji oraz merytorycznego wykształcenia. Wykształcenie takie powinno obejmować dwa obszary: grecką *sofia* (mądrość) i grecką *téchne* (umiejętność). Dla odpowiedzialnego artykułowania konsensusu społecznego nie wystarcza zapewnienie jedynie *téchne*, zwłaszcza przy coraz to większym stopniu robotyzacji i automatyzacji gospodarki.

- Takie uwarunkowania stwarzają przesłanki do sformułowania trzech pytań:
- W jakim zakresie współczesne systemy kształcenia akcentują potrzebę rozwoju w zakresie *sofia*? Jest to tym bardziej uzasadnione w aspekcie potrzeby kształcenia praktycznego.
- W jakim zakresie współczesne społeczeństwo zgłasza potrzebę – i jest otwarte – na kształcenie w zakresie *sofia*?
- Czy i w jakim zakresie instytucje odpowiedzialne za jakość kształcenia są przygotowane do wypełniania swoich niezbywalnych funkcji? Pytanie to dywersyfikujemy na kwestie szczegółowe:
 - jakie cele i kryteria zadecydowały o likwidacji – w ramach klasyfikacji nauki – metafizyki, epistemologii, a ostatnio także logiki?
 - jakie cele i racje uzasadniały linię demarkacyjną K. Poppera, która filozofię zdyskwalifikowała jako niefalsyfikowaną i nienaukową?
 - czy dywersyfikacja nauki na „n” dziedzin i „n” dyscyplin zapewnia wzajemną przekładalność ich wyników? Jaka jest otwartość współczesnej nauki na SOFIA?
 - Jakie racje przemawiają za tym, że w niektórych dziedzinach nauki wyróżnione dyscypliny usiłują funkcjonować niezależnie od ich dziedziny? Jest to błąd logiczny: *pars contra totum* (część ważniejsza od całości). Propagowanie takiego podejścia zamyka naukę na SOFIA. Zgodzić się należy z A. Tofflerem, który cytując G. Steinera i stwierdza: „stawiając ogólniejsze pytania ryzykujemy uzyskanie mylnych wniosków. Nie zadając tych pytań w ogóle – ograniczamy swoje możliwości poznawcze” (Toffler, 1997, s. 38). Dlatego takie pytania formułujemy.
 - Czy standaryzacja procesów odkrywczych nie jest czynnikiem hamującym dla *sofia*? Bardzo często się zdarza, że odkrywanie czegoś całkowicie nowego wiąże się z uzyskiwaniem gorszych wyników i ocen w obszarach już funkcjonujących, objętych procesami standaryzacji.

Z punktu widzenia kształtowania ładu strukturalnego zwrócić należy uwagę na dwa podstawowe rodzaje zarządzania: zarządzanie publiczne i zarządzanie biznesowe.

⁶ Podejście takie potwierdza J. Stiglitz (2004, s. 211–215). Stanowisko takie uzasadnia także J.F. Jacko (2006, s. 175): (...) uzasadnianie przez konsensus musi wyjść poza konsensus i wskazać takie racje, które byłyby powodem jego obowiązywania (...). Bez racji argument z konsensusu byłby dogmatyczny.

Dla funkcjonowania konsensusu społecznego – rozumianego zgodnie z definicją (por. pkt 1) w obszarze *zarządzania publicznego* – *zarządzania biznesowego* – powinny być spełnione następujące uwarunkowania:

- integracja zarządzania publicznego i zarządzania biznesowego jest bezwzględnie potrzebna;
- integrację taką powinny zapewnić rozwiązania instytucjonalne kreowane przez państwo. Wolny rynek i wolna konkurencja tego nie zapewnia;
- integracja ta powinna być oparta na normach składowych Konstytucji Świata i na paradygmatach, weryfikowanych przez te normy. Normy te są płaszczyzną dla integracji i umożliwiają kształtowanie ładu strukturalnego;
- przyjęcie takich norm – jako bazy dla wyznaczania strategii (przy wykorzystaniu metody dedukcyjnej) – umożliwia zapewnienie ładu strukturalnego. A do ich przyjęcia potrzebna jest wola decyzyjna (warunek dostateczny).

A zatem problem nie leży w udowodnieniu i falsyfikacjach, ale w przyjęciu tego co jest oczywiste.

PODSUMOWANIE

Wnioski wynikające z rozważań podjętych w niniejszym artykule są następujące:

- zmiana natury konsensusu społecznego i teoretycznych podstaw jego funkcjonowania jest faktem;
- dla poprawnie rozumianej demokracji i wolności konsensus społeczny jest konieczny i pozostaje niezbywalny;
- wiarygodność w funkcjonowaniu konsensusu społecznego mogą zapewnić jedynie normy składowe Konstytucji Świata – tak po stronie jego podmiotów, pośredników i adresatów;
- strażnikiem konsensusu społecznego jest warstwa społeczna – INTELIGENCJA;
- za warunki funkcjonowania konsensusu społecznego – we wszystkich wymiarach – odpowiada państwo. W tym obszarze wolny rynek nie może wyręczać państwa.

BIBLIOGRAFIA

- Carley, N., Spapens, Ph. (2000). *Dzielenie się światem. Zrównoważony sposób życia i globalnie sprawiedliwy dostęp do zasobów naturalnych XXI wieku*. Białystok–Warszawa: Instytut na rzecz Ekorozwoju.
- Fukuyama, F. (2004). *Koniec człowieka*. Kraków: Znak.
- Gilder, G. (2015). *Bogactwo i nędza*. Warszawa: Fijorr Publishing.

- Jacko, J.F. (2006). Język demokracji: O uzasadnianiu przez konsensus w etyce biznesu i etyce polityki. W: T. Caban-Klas (red.), *Komunikacja marketingowa – kształtowanie społeczeństwa konsumpcyjnego*. Radom: WSH w Radomiu.
- Jugan, A. (1958). *Słownik łacińsko-polski*. Wyd. III. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Kelly, K. (2001). *Nowe reguły nowej gospodarki. Dziesięć przełomowych strategii dla świata połączonego siecią*. Warszawa: WIG-Press.
- Kołodko, G. (2008). *Wędrujący Świat*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Kuhn, T.S. (1962). *The Structure of Scientific Revolutions*. Chicago: University of Chicago Press.
- Kunzmann, P., Burkard, F.P. & Wiedmann, F. (1999). *Atlas filozofii*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Legowicz, J. (1976). *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Leksykon PWN*. (1972). Warszawa: PWN.
- Payne, A., Philips, N. (2011). *Rozwój*. Warszawa: Wyd. Sic.
- Piketty, T. (2015). *Kapitał XXI wieku*. Warszawa: Wyd. KP.
- Piontek, B., Piontek, F. (2017). *Development from Theory to Practice*. Aachen: Shaker Verlag.
- Piontek, F., Piontek, B. (2016). *Teoria rozwoju*. Warszawa: PWE.
- Rybiński, M. (2002). Światowe targi obłudy. *Rzeczpospolita*, 28.
- Słownik wyrazów obcych* (1958). Wyd. IV. Warszawa: PWN.
- Stiglitz, J. (2004). *Ekonomia sektora publicznego*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Sulmicki, P. (1962). *Proporcje gospodarcze*. Warszawa: PWN.
- Swieżawski, S. (2000). *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*. Warszawa–Wrocław: Wyd. Naukowe PWN.
- Tatarkiewicz, W. (1958). *Historia filozofii*. t. I i II. Warszawa: PWN.
- Toffler, A. (1997). *Trzecia fala*. Warszawa: PIW.
- Vatimo, G., Paterlini, P. (2011). *Nie być bogiem. Autobiografia na cztery ręce*. Warszawa: Wydawnictwo K.P.
- Wójtowicz, A., Pazdan, W. (brw). *Johannesburg na żywo i co dalej*. Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorek.

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie:

- istoty konsensusu społecznego,
- teoretycznych podstaw jego funkcjonowania i ich ewolucji,
- wybranych dziedzin życia społeczno-gospodarczego, w których konsensus znajduje zastosowanie,
- warunków niezbędnych dla sprawnego i efektywnego funkcjonowania konsensusu.

Hipoteza (w ujęciu syntetycznym) przyjęta dla badań: **efektywne i sprawne kształtowanie ładu strukturalnego w oparciu o konsensus społeczny uwarunkowane jest jego relacją do norm składowych Konstytucji Świata**.

Wnioski wynikające z rozważań:

- konsensus społeczny – ukształtowany w wyniku jego ewolucji jako paradygmat – jest nadal miernikiem godności człowieka, demokracji i wolności;

- wiarygodność w funkcjonowaniu konsensusu społecznego zapewniają normy, składowe Konstytucji Świata – tak po stronie jego podmiotów, pośredników i adresatów;
- strażnikiem konsensusu społecznego jest warstwa społeczna – inteligencja;
- za warunki funkcjonowania konsensusu społecznego – we wszystkich wymiarach – odpowiada państwo. Wolny rynek nie może wyręczać w tym zakresie państwa.

Słowa kluczowe: ład strukturalny, konsensus społeczny, paradygmat, Konstytucja Świata.

Creating structural order on the basis of a theory of social consensus

Summary

The aim of the paper is to indicate:

- the essence of social consensus,
- theoretical basis of its functioning and their evolution,
- selected fields of a socio-economic life, where the consensus is realised,
- conditions that are necessary to efficiently run the consensus.

Hypothesis (in general understanding) adopted for the research: efficient creation of a structural order based on social consensus is conditioned by its relation to elements of the World Constitution.

Conclusions drawn from the considerations:

- social consensus – created by its evolution as a paradigm – is still a measure of human dignity, democracy and freedom,
- reliability of social consensus' functioning is induced by norms – elements of the World Constitution – concerning its objects, middlemen and addressees,
- a guard of social consensus is the social layer – intelligence,
- the state is responsible for conditions of social consensus' functioning – in its all dimensions. Free market cannot replace the state in this responsibility.

Keywords: structural order, social consensus, paradigm, the World Constitution.

JEL: O10, O20, P00, B55, A13, Z00.